

JULIUSZ IWANICKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Katedra Religioznawstwa i Badań Porównawczych  
e-mail: iwanicki@amu.edu.pl

---

## Akademia „Artes Liberales” – współczesny model studiów interdyscyplinarnych i międzyuczelnianych

**Abstract.** *The article explores the historical and contemporary contexts in which the artes liberales studies took place. In the Middle Ages there were art departments (in Renaissance – humanitas), where artes liberales were studied. Science has not only been introduced to other disciplines (such as theology, medicine, law), but they have also been given moral significance. In American education, in modern times, another model of liberal arts has also been developed. There are liberal arts colleges that refer to earlier traditions. Today, in Poland artes liberales studies are in various forms, and most are now developed at the University of Warsaw. These studies are interdisciplinary. In the article, the author also shows his own experiences in studying artes liberales.*

**Keywords:** *Artes liberales, middle ages, liberal arts colleges in USA, interdisciplinary*

### 1. Artes Liberales jako model kształcenia w wiekach Średnich

**A**rtes liberales (z łac. „sztuki wyzwolone”) mają długą tradycję historyczną. Korzenie tego modelu kształcenia sięgają czasów antycznych. W innym tłumaczeniu przez *artes liberales* rozumiano te „sztuki wolne”, które w kulturze greckiej wymagały pracy umysłowej – w odróżnieniu od „sztuk pospolitych” (łac. *artes vulgares*), opierających się na wysiłku fizycznym<sup>1</sup>. Związane to było z arystokra-

---

<sup>1</sup> W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć: sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycie estetyczne*, PWN, Warszawa 1975, s. 64.

tycznym charakterem kultury helleńskiej, w której rozwijało się rzemiosło, ale nie darzono artystów (np. malarzy czy rzeźbiarzy) taką estymą społeczną, jak obecnie<sup>2</sup>. Prekursorami edukacji opartej na wszechstronnym wykształceniu byli sofści, którzy łączyli praktyczne umiejętności ze zdolnościami analitycznymi i retorycznymi<sup>3</sup>. Taki model „sztuk wolnych” wiązał się z elitaryzmem klasowym i edukacyjnym. U Arystotelesa ludzie pozbawieni wolności to niewolnicy, „żywe narzędzia”, w odróżnieniu od narzędzi nieożywionych, takich jak czółenka do tkania<sup>4</sup>. *Artes liberales* u swoich podstaw antycznych związane były zatem z umiłowaniem kultury umysłowej i czystej, autotelicznej wiedzy teoretycznej, a także modelu uniwersalnego nauczania ogólnego, którym mogli się cieszyć wówczas greckie elity.

Ten ideał kształcenia został rozwinięty w wiekach średnich. W szkołach klasztornych cykl siedmiu sztuk wyzwolonych dzielono na *trivium*, czyli trzy nauki niższego szczebla, oraz *quadrivium*, składające się na korpus czterech wyższych nauk. W *trivium* (w ramach którego kształcono uczniów w wieku 9-15 lat) skupiano się na umiejętnościach językowych, natomiast kształcenie *quadrivium* (gdzie adepci mogli mieć 16-25 lat) miało również pewne implikacje praktyczne (np. w umiejętnościach architektonicznych czy mierniczych)<sup>5</sup>. Za pomocą arytmetyki i astronomii, znajdujących się w zaawansowanych „sztukach wyzwolonych”, potrafiono obliczyć datę Wielkanocy w kalendarzu kościelnym<sup>6</sup>. Konotacje pozytywne związane z klasycznym modelem *artes liberales* można odnaleźć także w Odrodzeniu i w nowożytnej kulturze humanistycznej. Erazm z Rotterdamu przywoływał św. Augustyna:

[...] bo studium nauk wyzwolonych, oczywiście skromne i właściwe, przysparza prawdzie godnej umiłowania wielbicieli bardziej zagorzałych, bardziej wytrwałych i stałych, tak że z jeszcze większym zapalem do niej dążą, z jeszcze większą uporczywością jej szukają, a na koniec znajdują jeszcze większą słodycz w wytrwaniu przy niej<sup>7</sup>.

Sztuki wyzwolone w recepcji nowożytnej stały się swoistym archetypem nie tylko swobody myślowej i intelektualnej, w duchu poszukiwania prawdy, ale także ćwiczenia określonych cnót.

Badacze zwracają uwagę na moralistyczne znaczenie siedmiu nauk, którym przypisywano poszczególne cnoty. Sam kanon siedmiu dyscyplin podstawowych

<sup>2</sup> Z. Drozdowicz, *Filozofia włoska w epoce Odrodzenia*, Wyd. Naukowe WNS UAM, Poznań 2012, ss. 29-31.

<sup>3</sup> G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 1: *Od początków do Sokratesa*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000, ss. 235-246.

<sup>4</sup> E. Berti, *Profil Arystotelesa*, Wyd. Naukowe WNS UAM, Poznań 2016, s. 184.

<sup>5</sup> Cz. Kupisiewicz, *Z dziejów teorii i praktyki wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012, ss. 71-72.

<sup>6</sup> K. Stopka, *Zakres i program nauczania septem liberales w szkołach katedralnych*, w: T. Michałowska (red.), *Septem artes w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce*, Wyd. Chromcon, Wrocław 2007, s. 127.

<sup>7</sup> Erazm z Rotterdamu, *Trzy rozprawy*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1960, s. 83.

przypisuje się Boecjuszowi<sup>8</sup>. W skład *trivium* wchodziły: gramatyka, której odpowiadała cnota wiary, retoryka ćwicząca posłuszeństwo oraz dialektyka, uprawiająca w dyspozycji udzielania jałmużny (prawdopodobnie interpretowanej metaforycznie – udzielać można nie tylko datku ubogim, ale obdarzać można także argumentami). Z kolei alegorie moralne w *quadrivium* wiązały się w arytmetyce z wyznaniem i spowiedzią (liczenie i „ważenie” grzechów), w geometrii z wyrzeczeniem (abszynencją), a w muzyce oraz astronomii (czasami zamiennie już traktowana jako wstęp do teologii) z cnotami miłości i modlitwy<sup>9</sup>. *Artes liberales* składające się na korpus kształcenia na średniowiecznych wydziałach sztuk, w Odrodzeniu nazywane *humanitas* – te instytucje traktowane były wówczas jako niezbędne wprowadzenie do studiów teologicznych, zarówno na poziomie epistemicznym, jak i etycznym<sup>10</sup>.

Model kształcenia oparty na *artes liberales* nie zawsze jednak prowadził w dziejach średniowiecznej humanistyki i kultury do twórczych rezultatów. Niektórzy badacze zwracają uwagę na to, że ograniczony był zakres studiów w obszarze *trivium*. W wielu szkołach katedralnych retoryka ograniczała się do analiz logicznych, gramatyka oparta była na czysto pamięciowych technikach uczenia się, a dialektyka odrywała się od pozostałych dwóch sztuk, wchłaniając niekiedy swoje sąsiednie dyscypliny<sup>11</sup>. Pozostaje także pewną niewiadomą, w jakim zakresie zgłębiano twórczo nauki znajdujące się w *quadrivium*, szczególnie w zakresie astronomii<sup>12</sup>. Edukacja w duchu klasycznej *artes liberales* stała się częściowo anachroniczna w świetle nowożytnej filozofii empirycznej, kładącej nacisk na rolę doświadczenia<sup>13</sup>. Jednak etos „sztuk wyzwolonych” znalazł swoją kontynuację w amerykańskiej, nowożytnej tradycji liberalnej.

## 2. *Artes liberales* w amerykańskim systemie edukacji

Początki nurtu liberalnego sięgają przełomu XVI i XVII wieku, wraz ze stopniowym rozpadem starego systemu feudalnego i formowaniem się nowych profesji,

<sup>8</sup> B. Działyński, *Życie i śmierć trzech koncepcji sztuki*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2015, s. 53.

<sup>9</sup> F. Schalk, *Zur Entwicklung der Artes in Frankreich und Italien*, w: J. Koch (red.), *Artes Liberales: von der antiken Bildung zur Wissenschaft des Mittelalters*, E.J. Brill, Leiden; Köln 1959, s. 143.

<sup>10</sup> Por. M. Kieling, *Rola Pisma Świętego i Artes Liberales w kształtowaniu nauk teologicznych i świeckich według Kasjodora*, Wydział Teologiczny UAM, Redakcja Wydawnictw, Poznań 2011.

<sup>11</sup> S. Świeżawski, *Między średniowieczem a czasami nowymi*, Biblioteka Więzi, Warszawa 1983, s. 18.

<sup>12</sup> „Ze względu na to, że istniały gotowe tablice paschalne z datami Wielkanocy i zależnych od niej świąt ruchomych, opracowywane dla dłuższych okresów, sztuki *quadrivium* były zaniebywane”. K. Stopka, *Zakres i program nauczania...*, s. 127.

<sup>13</sup> Francis Bacon, krytykując filozofię i logikę Arystotelesa, waloryzował znaczenie sztuk mechanicznych, jako alternatywy dla spekulatywnych doktryn wieków średnich. Zob. F. Bacon, *Novum Organum*, PWN, Warszawa 1955, s. 98.

takich jak bankierzy czy przedsiębiorcy, którzy konkurowali ze starą arystokracją rodową<sup>14</sup>. Narastający sprzeciw wobec absolutyzmu towarzyszył zarówno wydarzeniom angielskiej wojny domowej w połowie XVII wieku, jak i Rewolucji Francuskiej, rozpoczętej w 1789 r.<sup>15</sup> Generalnie odnosząc się do liberalizmu, należy za znawcę tego nurtu zróżnicować różne tradycje kontynentalne (ścieżka angielska, francuska, niemiecka, włoska), jak i zilustrować wiodące idee tej doktryny. Są to takie komponenty moralne, jak: tolerancja, rozumny egoizm, odpowiedzialność czy przewidywalność<sup>16</sup>. W liberalnej wizji indywidualna jednostka powinna się kierować swoim intelektem i korzystać ze swojej wolności, szanując jednakże przy tym także wolność innych jednostek w oświeconym społeczeństwie. Liberalowie, tacy jak John Locke, popularyzowali koncepcje parlamentarne i zróżnicowanie różnych typów władzy<sup>17</sup>, a także rozdział Kościoła od państwa, co pozostawało nie bez wpływu na rozwój edukacji w nowożytności<sup>18</sup>.

Idee oświeceniowe i liberalne miały istotny wpływ na rozwój amerykańskiej państwowości i tożsamości. Rozwój amerykańskiego liberalizmu i kapitalizmu uzyskał swoją specyfikę oraz ścieżkę rozwojową odmienną od europejskiego modelu. W kwestii kształcenia *artes liberales studia* te uzyskały nową postać. Niemal równoległe z powstaniem Stanów Zjednoczonych zaczęły rozwijać się pierwsze *liberal arts colleges*, nawiązujące do idei nauczania średniowiecznego i starożytnego. Połączono w ten sposób model anglosaskiego nauczania ze starszymi tradycjami łacińskimi. Założyciel prestiżowego Uniwersytetu Harvarda, John Harvard, ukończył Uniwersytet w Cambridge, zanim wyemigrował do Nowej Anglii<sup>19</sup>. Choć ten pierwszy uniwersytet oferuje studia zbliżone modelem do uwspółcześnionej wersji sztuk wyzwolonych, to na mapie edukacyjnej Stanów Zjednoczonych funkcjonuje obecnie kilkaset mniejszych kolegiów sztuk wyzwolonych (ok. dwieście na ogólną liczbę 3,5 tys. uczelni w tym kraju<sup>20</sup>). W rankingu „Washington Montly” za rok 2016 spozycjonowano 239 szkół wyższych w kategorii „National Universities – Liberal Arts”. Obecnie najlepsze wyniki w tym rankingu mają: Borea College (zał. 1855), Harvey Mudd College (zał. 1955), Amherst College (zał. 1821), Williams College (zał. 1793) i Haverford College (zał. 1833)<sup>21</sup>. Jak widać, większość z tych

<sup>14</sup> G. Gutek, *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, GWP, Gdańsk 2003 s. 173.

<sup>15</sup> F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Rebis, Poznań 2012, ss. 459-467.

<sup>16</sup> Z. Drozdowicz, *Essays on European liberalism: history and ideology*, LIT Verlag, Berlin 2013, ss. 145-155.

<sup>17</sup> Z. Drozdowicz, *Filozofia Oświecenia*, PWN, Warszawa 2006, ss. 54-55.

<sup>18</sup> J. Iwanicki, *Procesy sekularyzacyjne a filozofia sekularna i postsekularna. Tradycje i współczesność*, Wyd. WNS UAM, Poznań 2014, ss. 34-40.

<sup>19</sup> <http://www.harvard.edu/about-harvard/harvard-glance/history/historical-facts> [25.04.2016].

<sup>20</sup> <http://fundacjarepublikanska.org/2012/10/kolegia-sztuk-wyzwolonych-w-usa-a-sprawa-polska/> [25.04.2017].

<sup>21</sup> [http://washingtonmonthly.com/college\\_guide?ranking=2016-rankings-national-universities-liberal-arts](http://washingtonmonthly.com/college_guide?ranking=2016-rankings-national-universities-liberal-arts) [25.04.2016].

kolegiów posiada już blisko dwustuletnie tradycje, równoległe do istnienia państwowości amerykańskiej. Również wiele ze współczesnych, dużych, amerykańskich uniwersytetów, posiadało w przeszłości swoją „matkę-założycielkę” w postaci poprzedzającego go mniejszego kolegium (np. Columbia University czy University of Pennsylvania)<sup>22</sup>. Obecnie istnieją również różne federacje uniwersyteckie, które zrzeszają poszczególne kolegia sztuk wyzwolonych w Stanach, takie jak Consortium of Liberal Arts Colleges<sup>23</sup> (zrzesza 70 takich kolegiów w Ameryce), Council of Public Liberal Arts Colleges<sup>24</sup> (30 kolegiów).

W modelu kształcenia współczesnych amerykańskich kolegiów sztuk wyzwolonych nie naucza się oczywiście już tych samych przedmiotów, jak w klasycznym, Boecjuszowym układzie siedmiu dyscyplin. Uwzględnia się tu postęp nauk, zarówno humanistycznych, jak i przyrodniczych, jaki dokonał się w nowożytności i w czasach współczesnych. W ofercie edukacyjnej Williams College ze stanu Massachusetts pogrupowano dostępne studia dla kandydatów na trzy kompleksowe obszary: „Languages and the Arts”, „Social Studies” i „Science and Mathematics”. W tym pierwszym bloku nauk można znaleźć klasyczne studia filologiczne z greki i łaciny czy współczesną lingwistykę i np. neofilologię japońską. W drugim oferowanym bloku studiów znajdują się studia filozoficzne, psychologiczne, socjologiczne czy religioznawstwo. W trzecim, przyrodniczym module, zawierają się już takie nauki, jak chemia, neurologia czy geologia. Wszechstronność oraz uwzględnienie stanu współczesnych nauk jest zatem istotnym aspektem tej oferty edukacyjnej. Adept współczesnych *artes liberales* powinien być dobrze przygotowany w wykształceniu ogólnym, zanim podejmie dalsze, specjalistyczne studia.

Istotnym aspektem funkcjonowania współczesnych „sztuk wyzwolonych” w tak zorganizowanym kolegium jest relatywnie niewielka liczba studentów w takich ośrodkach oraz system opieki naukowej (tutoring). Tutor, czyli opiekun naukowy, współpracuje ze studentem już od pierwszego roku studiów, starając się nie tylko nadzorować jego postęp naukowy, ale przede wszystkim stymulować i inspirować do dalszego rozwoju intelektualnego poprzez konsultacje, eseje i udział we wspólnych wydarzeniach naukowych. Jest to specyficzna, amerykańska metoda skracania dystansu w relacji nauczyciel – student, ale także próba powrotu do dawnej idei antycznej relacji mistrz – uczeń, w której to chodziło nie tylko o transmisję wiedzy, ale także o nawiązanie pewnej nici przyjaźni pomiędzy dwoma różnymi osobami w edukacji<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> F. Oakley, *Community of learning. The American College and the Liberal Arts Tradition*, Oxford University Press, New York 1992, ss. 25-26.

<sup>23</sup> <http://www.liberalarts.org/members/> [26.04.2016].

<sup>24</sup> <http://coplac.org/members/> [26.04.2016].

<sup>25</sup> Według Krzysztofa Rutkowskiego, udana współpraca między uczniem i nauczycielem jest najważniejszym elementem studiowania w ramach współczesnego *artes liberales*. Zob. K. Rutkowski, *Artes Liberales. O nauczycielach i uczniu*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2014, ss. 5-12.

### 3. *Artes liberales* – modele studiów w Polsce

*Artes liberales* jako model kształcenia był znany w niektórych ośrodkach akademickich w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Na Akademii Krakowskiej funkcjonował wydział sztuk wyzwolonych obok wydziałów prawa i medycyny. Pełnił funkcję studiów ogólnych, przygotowujących do magisterium, na które absolwenci najczęściej wyjeżdżali za granicę<sup>26</sup>. Elementy nauczania sztuk wyzwolonych propagował również w poznańskiej Akademii Lubrańskiego niemiecki humanista i pedagog Krzysztof Hegendorfer<sup>27</sup>. Wraz z czasami Oświecenia sztuki wyzwolone w swojej średniowiecznej wersji okazały się przestarzałe.

Powrót do idei kształcenia w duchu *artes liberales* można odnotować w Polsce po transformacji ustrojowej, wraz z pojawieniem się Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych (MISH) na różnych uniwersytetach w Polsce. Sama nazwa ulegała zmianom. Obecnie na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza są to Międzyobszarowe Indywidualne Studia Humanistyczne i Społeczne (MISH S)<sup>28</sup>. Pierwszy MISH w Polsce powstał w 1993 r. z inicjatywy prof. Jerzego Axera na Uniwersytecie Warszawskim. Na innych uczelniach polskich kolejne studia MISH uruchomiono w kolejnych latach transformacji (na Uniwersytecie Jagiellońskim w 2000 r., na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w 2002 r.).

Specyfiką studiowania w programie MISH (co jeszcze dekadę temu było innowacją edukacyjną) jest indywidualna organizacja studiów, której opis student otrzymuje wraz z rozpoczęciem nauki na I roku. Regulamin MISH<sup>29</sup> pozwala studentowi samodzielnie ułożyć swój program studiów, przy czym słuchacz musi wybrać kierunek wiodący z listy wydziałów współpracujących z programem. Z głównego kierunku realizuje się minimum programowe, które obejmuje 70% przedmiotów na danych studiach. Oprócz tego student MISH powinien zrealizować przynajmniej 60 godzin rocznie zajęć na dwóch innych kierunkach. Podobnie jak w modelu amerykańskim, student wybiera również opiekuna naukowego (tutora), który pomaga mu w rozwoju naukowym, zatwierdza jego plany studiów, sprawdza jego eseje i prace roczne. Wczesne nawiązanie kontaktu z prowadzącym wykładownicą sprzyja przełamywaniu dystansu akademickiego, czasami jeszcze odczuwalnego w realiach polskiej hierarchii stopni i tytułów naukowych<sup>30</sup>. Idea kształcenia jest

<sup>26</sup> S. Wielgus, *Akademia Krakowska* (hasło), w: *Powszechna Encyklopedia Filozoficzna*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. 1, Lublin 2000, ss. 101-105.

<sup>27</sup> M. Nowicki, *Działalność oświatowa i naukowa Akademii Lubrańskiego w XVII i XVIII wieku*, Wydział Studiów Edukacyjnych (praca doktorska), Poznań 2011, s. 66, [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/1031/1/M\\_Nowicki-Akademia\\_Lubranskiego.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/1031/1/M_Nowicki-Akademia_Lubranskiego.pdf) [26.04.2016].

<sup>28</sup> <http://mishis.amu.edu.pl/o-mishis/> [26.04.2016].

<sup>29</sup> <http://mishis.amu.edu.pl/organizacja-studiow/organizacja-studiow/> [26.04.2016].

<sup>30</sup> M. Matyszkiewicz, *Śmierć rycerza na uniwersytecie*, Fundacja Świętego Mikołaja, Warszawa 2010, s. 98.

w tym modelu nastawiona na interdyscyplinarność, przekraczającą tradycyjne podziały i hierarchie dyscyplin w nauce. Tak samo jak w kolegiach amerykańskich, na MISH przyjmuje się mniej studentów niż na większość innych kierunków na uniwersytecie, co zapobiega masowości tych studiów.

Rozszerzeniem formuły studiów w ramach MISH (prowadzonych osobno, na zasadach akredytowanego kierunku, na wiodących uniwersytetach polskich) stała się Akademia „Artes Liberales”, utworzona w 1999 r. W swoich założeniach Akademia ta miała stać się próbą przeniesienia poszczególnych doświadczeń studiów MISH na poziom międzyuczelniany<sup>31</sup>, tym samym prowadząc do dalszego pogłębienia eksperymentu naukowego, polegającego na nowej formule studiów interdyscyplinarnych. Projekt ten początkowo był prowadzony w systemie studiów pięcioletnich jednolitych (od 2000 r.), aby później, wraz z reformami procesu bolońskiego, wprowadzić formułę studiów pierwszego i drugiego stopnia (od 2009 r.). Założycielami Akademii stało się pięć największych uniwersytetów: Uniwersytet Warszawski, Jagielloński, Wrocławski, Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. W roku 2000 do programu dołączyły Uniwersytet Mikołaja Kopernika oraz Uniwersytet Śląski, a w 2003 – Uniwersytet Marie Curie-Skłodowskiej. Od tego momentu osiem polskich uniwersytetów współtworzy Akademię „Artes Liberales” i skład ten nie uległ już zmianie (jedynie Uniwersytet Szczeciński posiada status afiliowanego przy Akademii)<sup>32</sup>.

Aby zostać studentem Akademii „Artes Liberales”, należało być już studentem dowolnego kierunku humanistyczno-społecznego na jednym z wyżej wymienionych uniwersytetów tworzących Akademię. Kandydat musiał ukończyć I semestr studiów na swoim macierzystym kierunku przed egzaminem wstępnym na studia *artes liberales*. Na rozmowie kwalifikacyjnej adept powinien przedstawić swój projekt badawczy, który chciałby realizować w ramach przyszłych, pogłębionych studiów w tym systemie. Zgłaszane projekty badawcze były różnorodne i reprezentowały szeroką panoramę wielu dyscyplin, np. „Transformacje pisma chińskiego w sztuce typograficznej przedstawicieli awangardy szanghajskiej lat 1912-1937”, „Umuzycznienie prozy powieściowej: muzyka jako matryca konstrukcyjna” czy „Etyka pamięci o Zagładzie w polskiej i izraelskiej literaturze postholokaustowej”<sup>33</sup>.

Regulamin studiów w Akademii „Artes Liberales” jest podobny do organizacji studiów w ramach wcześniej omówionego MISH. Nowe aspekty studiowania w Akademii pojawiają się wraz z momentem, gdy student wybiera swoją uczelnię zewnętrzną, na której chciałby studiować na dowolnym wydziale, współpracującym z programem, przy jednoczesnym dalszym studiowaniu na swojej uczelni macierzystej. Nadto, podobnie jak na MISH, student *artes liberales* musi skonstruować swój program studiów, zawierający minimum godzinowe i punktowe, łączące program

<sup>31</sup> <http://www.mish.uw.edu.pl/ogolne> [26.04.2016].

<sup>32</sup> <http://www.aal.edu.pl/node/385> [26.04.2016].

<sup>33</sup> <http://www.aal.edu.pl/node/8139> [26.04.2016].



na obu wybranych uniwersytetach (na studiach pierwszego stopnia w Akademii „Artes Liberales” student był zobowiązany do wybrania dwóch uniwersytetów zewnętrznych w ciągu swoich trzech lat studiów). Oprócz dojeżdżania na wybraną przez siebie uczelnię zewnętrzną, regulamin tych studiów przewidywał obowiązkowe uczestnictwo w sesjach (konferencjach) – „dużej” (trwającej trzy-cztery dni) i „małej” (trwającej dwa dni). Tematy tych sesji były zróżnicowane, np. „Przemieszczenia. Historia polskiej literatury nowoczesnej i ponowoczesnej” (Uniwersytet Warszawski, 2016), „Zabójstwo dziecka w literaturze i kulturze współczesnej” (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 2015), „Religia a nauka” (Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2011) czy „Nowe media. Perspektywa technologiczna, filozoficzna i kulturowa (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 2010)<sup>34</sup>. Pod koniec każdego roku akademickiego uczestnik programu, oprócz zaliczenia wszystkich wybranych przedmiotów, musiał złożyć pracę roczną nawiązującą do swojego projektu badawczego, który sprawdzali jego opiekunowie naukowcy (tutorzy)<sup>35</sup>. Studia kończyły się egzaminem w Akademii „Artes Liberales” i odrębnym dyplomem, podpisanym przez rektorów wszystkich uniwersytetów, stowarzyszonych w programie.

W roku 2004 uruchomiono w Akademii pilotażowy program interdyscyplinarnych studiów doktoranckich, a od 2008 – Międzyuczelniany Program Interdyscyplinarnych Studiów Doktoranckich Akademii „Artes Liberales”. Założenia regulaminowe tego poziomu studiów były zbliżone do analogicznych kierunków w Akademii na pierwszym i drugim stopniu. Doktorant powinien przygotować interdyscyplinarną rozprawę doktorską, którą pisze pod kierunkiem dwóch opiekunów reprezentujących różne dyscypliny humanistyczne i różne uczelnie zrzeszone w Akademii. Program promował interdyscyplinarność, zorientowanie przynajmniej w dwóch różnych dziedzinach wiedzy, a także aktywizowanie uczestników do czynnego udziału w życiu akademickim<sup>36</sup>.

W latach 2004-2012 Akademię „Artes Liberales” ukończyło ogółem 56 osób z uczelni z całego kraju. Najwięcej absolwentów programu pochodziło z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (17 osób), duże grupy studentów Akademii reprezentował także Uniwersytet Śląski (12 osób) oraz Uniwersytet Warszawski (11 osób). Kolejne grupy absolwentów były afiliowane przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (8 osób), Uniwersytecie Jagiellońskim (4 osoby) oraz po 3 na Uniwersytecie Wrocławskim i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jeden absolwent reprezentował Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Liczby te obejmują przede wszystkim studentów w trybie dziennym pięcioletnim oraz studentów

<sup>34</sup> <http://www.aal.edu.pl/node/451> [26.04.2016].

<sup>35</sup> Rozwiązanie tutoringu (opieki naukowej) jest w istocie próbą przywrócenia autorytetu samodzielnym pracownikom, którzy potrafią przekazywać wiedzę swojemu studentowi. Zob. L. Witkowski, *Historie autorytetu wobec kultury i edukacji*, Impuls, Kraków 2011, ss. 408-409.

<sup>36</sup> <http://www.aal.edu.pl/sites/default/files/informator%20MPISD%20AAL%20na%20rok%202016.pdf> [dostęp: 26.04.2016].



pierwszego i drugiego stopnia<sup>37</sup>. Natomiast wśród studentów trzeciego stopnia, czyli doktorantów, przyjęto w latach 2008-2015 największą grupę z Uniwersytetu Warszawskiego<sup>38</sup>. Program doktorancki w Akademii ukończyło jak dotąd 9 osób<sup>39</sup>. Od roku akademickiego 2011/2012 rekrutacja w ramach projektu jest prowadzona wyłącznie na studia doktoranckie.

Obecnie tradycję studiów *artes liberales*, łączącą zarówno inspiracje antyczno-średniowieczne, jak i amerykańskie<sup>40</sup>, kontynuuje Wydział „Artes Liberales” na Uniwersytecie Warszawskim. Jest to najmniejszy wydział na tej uczelni, który powstał w 2012 r. Studiuje na nim obecnie ok. 170 studentów, 90 doktorantów oraz 40 pracowników<sup>41</sup>. Cele edukacji na wydziale wpisują się we wcześniej omówione elementy współczesnych studiów *artes liberales*. Jak można przeczytać w dokumencie programowym wydziału:

Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego skupia badaczy reprezentujących różne dyscypliny nauk humanistycznych i społecznych, których łączy przywiązanie do idei i tradycji uniwersytetu jako wolnej i autonomicznej wspólnoty, zakorzenionej w tradycji i otwartej na wyzwania współczesności, odpowiedzialnej i świadomej swojej roli w kształtowaniu autentycznego społeczeństwa wiedzy. Spotkanie, dialog i współdziałanie przedstawicieli różnych dyscyplin nauki tworzy środowisko podejmujące innowacyjne, eksperymentalne, międzyobszarowe, inter- i transdyscyplinarne badania, przywracające pamięć o powinowactwach nauk humanistycznych, społecznych i przyrodniczych i otwarte na zagadnienia pozostające poza zakresem zainteresowań, a nawet możliwości badawczych tradycyjnych dyscyplin<sup>42</sup>.

W praktyce Wydział oferuje studia pierwszego i drugiego stopnia studiów *artes liberales*. Na pierwszym stopniu w ramach tego kierunku możliwe są do wyboru takie specjalizacje, jak: „Mądrość i filozofia”, „Bogowie i ludzie”, „Dzieje myśli obywatelskiej”, „Pamięć i tożsamość”, „Theatrum mundi” oraz „Ekologia kultury”. Na drugim stopniu oferowane są tu następujące specjalizacje: „Dzieło sztuki w kulturze”, „Ideowe i materialne aspekty życia społecznego”, „Chrześcijaństwo w kulturze”, „Różnorodność biologiczna i kulturowa” oraz „Między Wschodem i Zachodem – historia kultury i myśli”. Powyższe specjalizacje zatem próbują łączyć różnorodne dyscypliny humanistyczne i społeczne, a nawet przyrodnicze, w ramach jednego, interdyscyplinarnego kierunku studiów. Wydział oferuje również zajęcia tandemowe (prowadzone wymiennie przez wielu wykładowców) oraz modułowe przedmioty, takie jak „lektura tekstu artystycznego” czy „sztuka pracy

<sup>37</sup> <http://www.aal.edu.pl/node/352> [26.04.2016].

<sup>38</sup> <http://www.aal.edu.pl/node/353> [26.04.2016].

<sup>39</sup> <http://www.aal.edu.pl/node/436> [26.04.2016].

<sup>40</sup> A. Swift, *Wprowadzenie do filozofii politycznej*, WAM, Kraków 2010, ss. 152-153.

<sup>41</sup> <http://www.obta.uw.edu.pl/pl-468> [26.04.2016].

<sup>42</sup> *Misja i strategia Wydziału „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego*, <http://www.obta.uw.edu.pl/pliki/akt/W%20Artes%20Liberales%20-%20misja%20-%20strategia%20-%20koncepcja%20ksztalcenia%20-%20uchwalone%204%20VII%202013.pdf> [26.04.2016].

naukowej”<sup>43</sup>. Można powiedzieć, że takie rozwiązania edukacyjne są bliskie idei zrównoważonego i wszechstronnego wykształcenia<sup>44</sup>. Obecnie, po zamknięciu kierunków pierwszego i drugiego stopnia w Akademii „Artes Liberales” (przyjmowani są do niej obecnie jedynie doktoranci<sup>45</sup>), powyższy Wydział „Artes Liberales” jest w zasadzie jedynym w Polsce, oferującym program kształcenia zbliżony do amerykańskiego, wcześniej omówionego.

#### 4. Doświadczenia Autora

Autor niniejszego artykułu jest absolwentem studiów drugiego stopnia w Akademii Artes Liberales. Studiował w latach 2009-2010, uczelnią macierzystą był Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (Wydział Nauk Społecznych, Instytut Filozofii), a uczelnią zewnętrzną Uniwersytet Warszawski (Wydział Filozofii i Socjologii). W ciągu trzech semestrów studiów Autor zaliczył 270 godzin zajęć tylko na tej drugiej uczelni (nie licząc zajęć macierzystych na UAM). Na rozmowie kwalifikacyjnej przedstawiono projekt badawczy pt. „Rozwój historyczny filozofii religii Leszka Kołakowskiego i jej możliwości interpretacyjno-adaptacyjne dla integracji polskiego religioznawstwa świecko-konfesyjnego”. Rozwinięcie tego projektu zaowocowało obronieniem magisterium w macierzystym Instytucie Filozofii w 2009 r., jak i odrębnym egzaminem dyplomowym w Akademii „Artes Liberales” w roku 2011. Uczestnictwo w studiach *artes liberales* na Uniwersytecie Warszawskim było interesujące, gdyż właśnie w tym miejscu pracował Leszek Kołakowski przed swoją emigracją z Polski w 1968 r. Autor miał możliwość uczestniczyć m.in. w seminarium z warszawskiej szkoły historii idei, prowadzonym przez uczniów filozofa, Andrzeja Kołakowskiego (zbieżność nazwisk przypadkowa) i Jerzego Niecikowskiego. Obaj prowadzący to seminarium w roku akademickim 2009/2010 w murach warszawskiego Wydziału Filozofii i Socjologii już nie żyją. Oprócz udziału w różnorodnych zajęciach Autor uczestniczył także w obowiązkowych dla studentów „Artes Liberales” sesjach naukowych w różnych ośrodkach w kraju. Cennym doświadczeniem była możliwość stałej opieki naukowej (tutoringu), która umożliwiała wcześniejszy rozwój naukowy. Można także potwierdzić z doświadczeń własnych otwartość i elastyczność powyższych rozwiązań, wpisujących się w amerykański model edukacji liberalnej<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> <http://www.obta.uw.edu.pl/pliki/InformatorWAL.pdf> [26.04.2016].

<sup>44</sup> A. Murzyn, *Współczesna filozofia edukacji*, Impuls, Kraków 2015, s. 268.

<sup>45</sup> Nowy kierunek zmian w Akademii „Artes Liberales” usankcjonowało *Porozumienie w sprawie sposobów rozwijania działalności Akademii „Artes Liberales”*, podpisane przez wszystkich rektorów uczelni, stowarzyszonych w programie. [http://www.aal.edu.pl/sites/default/files/Porozumienie\\_Rektorów\\_V.2015\\_pl.pdf](http://www.aal.edu.pl/sites/default/files/Porozumienie_Rektorów_V.2015_pl.pdf) [26.04.2016].

<sup>46</sup> B. Śliwerski, *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Impuls, Kraków 2015, s. 452.

Oprócz doświadczeń pozytywnych, zdarzały się również trudniejsze sytuacje. Specyfika studiowania w Akademii „Artes Liberales” wymagała cotygodniowego dojeżdżania (najczęściej na dwa dni, z jednym noclegiem) do wybranej uczelni zewnętrznej, w celu uczestnictwa w zajęciach. Wysiłek ten był niełatwy z dwóch powodów. Po pierwsze, trudnością było niewysokie stypendium przeznaczone na sfinansowanie dojazdów (ok. 400 zł miesięcznie), które nie wystarczało na wszystkie koszty z tym związane. Drugą komplikacją było to, iż w praktyce łączenie w tygodniu zajęć na swojej macierzystej uczelni oraz zewnętrznej powodowało konieczność rezygnacji z części z nich (student programu zwyczajnie nie może być w dwóch miejscach jednocześnie).

Innym doświadczeniem, który nieco podważa mit o elitarności studiów w Akademii „Artes Liberales”, jest programowa interdyscyplinarność, którą wpajano studentom jako szczególną „cnotę naukową”. W praktyce, z perspektywy kilku lat, po ukończeniu także studiów doktoranckich, Autor niniejszego tekstu spostrzega, że nadmierna interdyscyplinarność w polskiej nauce może też szkodzić. Na etapie zdobywania stopnia naukowego doktora i doktora habilitowanego jednym z istotniejszych wymogów, kwalifikującej daną rozprawę do obrony, jest osadzenie konkretnego osiągnięcia naukowego w określonej dyscyplinie. O ile na swobodną interdyscyplinarność można sobie pozwolić w okresie magisterium, jest ona już ryzykowniejsza, w realiach polskiej nauki, na późniejszych etapach rozwoju naukowego. Nawet Wydział „Artes Liberales” na Uniwersytecie Warszawskim oferuje obecnie możliwość uzyskania stopnia doktora tylko w ramach kulturoznawstwa oraz literaturoznawstwa.

